Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 120 | **Katowice, środa 27-go maja 1931 r.** | **Rok 30**

Nowa encyklika Ojca św. o kwestji społecznej i robotniczej.

Streszczenie.

Z okazji 40-letniego jubileuszu słynnej encykliki Leona XIII „Rerum Novarum“, która w dziejach nowożytnych społeczeństw stanowi epokowe wydarzenie, Ojciec św. Pius XI wydał nową encyklikę, poświęconą również kwestji społecznej i robotniczej.

Zanim ukaże się w druku autorytatywne tłumaczenie tego ważnego dokumentu, umieszczamy poniższe jego streszczenie:

Nowa encyklika „Quadragesimo anno“ — tak brzmią pierwsze słowa tego wielkiego aktu — zaczyna się przypomnieniem, jak konieczne i jak pozytywne było ogłoszenie przed 40 laty „Rerum Novarum“. Świadczą o tem powszechne objawy uznania, jakie towarzyszyły jej opublikowaniu, oraz niezniszczalna, wdzięczna pamięć pokoleń następnych, które słusznie widzą w niej i zawsze będą widziały cenny dar Boży dla Kościoła i dla ludzkości.

Treść encykliki składa się z trzech części.

Główne dobrodziejstwa, wyświadczone ludzkości przez encyklikę Leona XIII. — Liberalizm stopniowo ustąpił miejsca polityce społecznej, bardziej liczącej się ze sprawiedliwością.

W pierwszej części Ojciec św. wylicza m. in. główne i najcenniejsze dobrodziejstwa „Rerum Novarum“. Encyklika ta dała trwałe oparcie i skuteczną pobudkę rozwojowi nauk społecznych i ekonomicznych w duchu zasad katolickich. Wskazała ona na konieczność udzielenia robotnikom gruntownego wyrobienia religijnego, moralnego, społecznego, któreby obdarzyło ich zrozumieniem swojej własnej godności ludzkiej i chrześcijańskiej, przygotowało poważnie do sumiennej i rozumnej obrony moralnych i ekonomicznych interesów swej warstwy i dało zdolność pomagania innym na drodze prawdziwego postępu. Aż do owych czasów w sferach kierowniczych rządził liberalizm: Leon XIII zmusił go do stopniowego ustępowania miejsca polityce społecznej, która bardziej liczyła się z postulatami sprawiedliwości. Wobec jego niesłusznej opozycji wielki Papież upominał się z całą energją dla robotników o prawo zrzeszania się, celem wzajemnej braterskiej pomocy i celem legalnej obrony ich praw.

Odtąd wszędzie poczęły powstawać liczne stowarzyszenia robotników, rzemieślników i włościan, które w miarę możności wcielały w czyn dyrektywy Leona XIII, potwierdzone przez jego następców, i w ten sposób zasłużyły się dobrze wobec religji, cywilizacji i pomyślności społecznej. Doświadczenie tych czterdziestu lat świadczy, że „Rerum Novarum“ istotnie stała się wielką Konstytucja społecznej akcji katolickiej.

Nowe problemy w autorytatywnem oświetleniu Ojca św.

W drugiej części encykliki Papież, mając na uwadze głębokie zmiany, jakie dokonały się w warunkach życia społecznego, analizuje pewne kwestje, co do których widzi konieczność sformułowania sądu ścisłego i całkowicie autorytatywnego.

Kościół ma obowiązek opinjowania o sprawach społecznych.

Podobnie jak to uczynił Leon XIII, Ojciec św. przypomina, że Kościół i jego Zwierzchnik mają nietylko prawo, ale niezaprzeczony obowiązek zabierania głosu w sprawach społecznych, naturalnie nie o problemach techniki ani nie o interesach doczesnych, jakie się łączą z temi sprawami, lecz o tem wszystkiem, co dotyczy prawa moralności lub Ewangelji.

Prawo własności ma równocześnie charakter indywidualny i społeczny.

Nowa encyklika proklamuje ponownie doktrynę Leona XIII, która jest doktryną Kościoła, o prawie własności i jego podwójnym charakterze, indywidualnym i społecznym, określając egoistyczny indywidualizm i komunizm jako błędy jednakowe, zgubne. Przypomina ona następnie obowiązki, jakie ciążą na własności, i definjuje prawa państwowe wobec dóbr prywatnych.

Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawa mniejszościowa Górnego Śląska na Radzie Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Na porannem posiedzeniu w sobotę Rady Ligi Narodów rozpatrywana była **sprawa mniejszościowa, dotycząca Górnego Śląska.** Na porządku obrad znajdowały się trzy sprawy: **Pierwsza** dotyczyła incydentów na Górnym Śląsku w okresie przedwyborczym, rozpatrywanych już na poprzedniej sesji Rady. **Druga** dotyczyła dzieci, egzaminowanych przez neutralnego egzaminatora Maurera, a nie przyjętych do szkół mniejszościowych z powodu niedostatecznej znajomości języka niemieckiego. Sprawa ta była już przedmiotem wielokrotnych rozpraw na posiedzeniach Rady i w stosunku do wspomnianej kategorji dzieci zapadło ostatnio orzeczenie Trybunału w Hadze. **Trzecia** sprawa dotyczyła skargi księcia pszczyńskiego w sprawie rzekomo zbyt wysokiego podatku, nałożonego nań przez władze skarbowe na Górnym Śląsku. **Wszystkie te trzy sprawy zostały odroczone do następnej sesji Rady.** Odroczenie to zostało uchwalone przez Radę w pierwszym wypadku na żądanie niemieckiego ministra spraw zagranicznych Curtiusa, w pozostałych dwóch wypadkach na żądanie polskiego przedstawiciela w Radzie.

Pierwsza z tych spraw wywołała interesującą wymianę zdań między przedstawicielami Niemiec, Polski, Jugosławji i Francji. Przy stole Rady **na miejscu polskiego przedstawiciela zasiadł stały delegat przy Radzie minister Sokal w zastępstwie ministra Zaleskiego,** któremu niedyspozycja gardła nie pozwalała przemawiać. Sprawozdawca przedstawiciel Japonji złożył raport, w którym przypomniał rezolucję styczniową Rady Ligi w sprawie incydentów przedwyborczych na Górnym Śląsku i stwierdził, że rząd polski złożył w tej mierze obszerne wyjaśnienia co do środków, zastosowanych w związku ze wspomnianemi incydentami.

Sprawozdawca przypomina środki, zalecone przez Radę i stwierdza, że zarządzenia władz polskich zgodnie z oświadczeniem rządu polskiego doprowadziły do uspokojenia na polskim Górnym Śląsku. W konkluzji sprawozdawca proponuje, aby Rada przyjęła do wiadomości informacje, podane przez rząd polski i uważała sprawę za wyczerpaną. Mówca przypomina wreszcie końcowy ustęp przemówienia Hendersona na styczniowem posiedzeniu Rady, w którym to Henderson wystosował apel do ludności Górnego Śląska, aby mniejszość zdawała sobie sprawę z tego, że w jej istotnym interesie leży lojalna współpraca z rządem.

Po odczytaniu raportu przedstawiciela japońskiego, niemiecki minister spraw zagranicznych dr. Curtius, który ustąpił przewodnictwa Hendersonowi i przemawiał przeto jako przedstawiciel Niemiec, wnosi o odłożenie sprawy do następnej sesji Rady Ligi Narodów. Curtius stwierdza, że nie miał czasu na przestudjowanie wyjaśnień rządu polskiego, jednakże powierzchowny wgląd w tą notę nie daje mu pewności, że środki, zastosowane przez rząd polski, doprowadziły do zadośćuczynienia pretensjom pokrzywdzonych i do uspokojenia.

Minister Sokal zaznaczył, że aczkolwiek rząd polski nie zgadza się z raportem w niektórych jego częściach, jednakże gotów jest przyjąć go bez zastrzeżeń i sprzeciwia się odroczeniu. Rząd polski — mówił minister Sokal — zastosował się do styczniowych zaleceń Rady i wykonywał je lojalnie. Dalej mówca stwierdza, że normalna sytuacja na Górnym Śląsku, chwilowo w czasie okresu wyborczego zamącona, została przywrócona i współpraca między elementami mniejszości a większości wyraźnie postępuje naprzód.

Przedstawiciel Francji zaznaczył, że wydaje mu się, iż odroczenie raportu utrudniłoby skonsolidowanie się dobrego współżycia na Górnym Śląsku i stworzyłoby sytuację niepewności, co utrudniłoby doprowadzenie do ostatecznego uspokojenie umysłów. Francois Poncet zwraca uwagę, że i tak każdy członek Rady ma prawo wznowienia sprawy, o ile wyda mu się, że stan rzeczy na Górnym Śląsku jest niezadawalniający i wnosi przeto o przyjęcie raportu w tej sprawie.

Tak samo **jugosłowiański minister spraw zagranicznych Marinkowicz przemawiał za przyjęciem raportu.**

Ponownie zabrał głos minister Curtius, który raz jeszcze stwierdził, że wielki nawał pracy nie pozwolił mu zapoznać się z treścią raportu i apeluje do przedstawiciela Polski, aby zgodził się na odroczenie.

W odpowiedzi minister Sokal stwierdził, że niektóre ustępy z przemówienia ministra Curtiusa wskazują, że zna on dobrze odnośny komunikat Polski, przyczem **minister Sokal podnosi raz jeszcze, że odroczenie sprawy mogłoby spowodować pogorszenie sytuacji i utrudnić postęp w współpracy między mniejszością a większością.** Odroczenie mogłoby pociągnąć za sobą nowe napięcie stosunków na Górnym Śląsku, za co rząd polski nie mógłby ponosić odpowiedzialności.

W odpowiedzi minister Curtius prosi o odroczenie sprawy. Przy tej okazji zapewnia, że ze strony Niemiec nie będzie zrobione nic, co mogłoby zaognić w międzyczasie sytuację na Górnym Śląsku. Mówca zapewnia również, że nie chodzi mu o otwarcie dyskusji nad procedurą mniejszościową.

Raz jeszcze zabrał głos minister Sokal, który przyjmuje do wiadomości oświadczenie ministra Curtiusa o tem, że nic nie będzie ze strony Niemiec zrobione dla zaognienia sytuacji. Podkreśla dalej, że rząd polski ponosi wielką odpowiedzialność za utrzymanie spokoju w tej prowincji Polski i wnosi o przyjęcie raportu.

Przewodniczący Henderson proponuje jednak Radzie odroczenie sprawy ze względu na to, że niemiecki minister spraw zagranicznych sprawował bardzo trudne funkcje przewodniczącego Rady i w związku z tem nie miał istotnie czasu na dokładne zaznajomienie się z wyjaśnieniami rządu polskiego. Henderson jest zdania, że nie można odmówić temu formalnemu sprzeciwowi ze strony niemieckiego członka Rady i że nie pozostaje przeto nic innego, jak odroczyć sprawę do września.

Następnie zapoznano się z raportem w pozostałych dwóch sprawach mniejszościowych i również je odroczono, poczem przewodniczący zamknął 63-cią sesję Rady Ligi Narodów.

Przed wyborami do rady miejskiej w Kownie.

Kowno. (PAT.) Organ urzędowy „Lietuvus Aidas“ oblicza, że do wyborów do ciał samorządowych, które odbędą się w połowie czerwca, zapisano na listy wyborcze ogółem 57.190 osób, wśród nich 33.700 Litwinów, 17.000 żydów, 3.800 Polaków, 150 Niemców, 860 Rosjan, 220 Łotyszów.

TELEGRAMY.

Wielkie powodzenie Targów Katowickich.

Katowice. (PAT.) W czasie Zielonych Świątek zwiedziło II. Targ Katowicki około 50.000 osób. Targiem interesuje się nietylko ludność województwa śląskiego, lecz również z Zagłębia Dąbrowskiego a nawet Krakowskiego.

Sukces szkoły polskiej.

Katowice. (PAT.) W wyniku przeprowadzonych wpisów do szkół polskich oraz do szkół mniejszościowych na terenie powiatowego urzędu szkolnego w Katowicach I. na ogólną ilość dzieci, 2.449 obowiązanych do uczęszczania do I. klasy szkoły powszechnej, do polskich szkół wpisanych zostało 2.165, zaś do szkoły mniejszościowej 284 dzieci, czyli zaledwie 11½ procent.

Zatarg w przemyśle bielskim trwa dalej.

Bielsko. (PAT.) Konferencja, jaka w dniu wczorajszym odbyła się pomiędzy przedstawicielami organizacyj robotniczych a przemysłowcami włókienniczymi w Bielsku, nie doprowadziła do żadnych rezultatów. Wobec tego inspekrowie pracy w Białej i Bielsku zaproponowali arbitraż. Obie strony sporne zastrzegły sobie kilka dni do namysłu tak że odpowiedź ich, a więc i dalsze losy długo przeciągającego się zatargu będą znane prawdopodobnie w środę.

Zmiany na placówkach zagranicznych

Warszawa. (PAT.) Prasa donosi o następujących zmianach na placówkach zagranicznych: dr. Stanisław Łepkowski został mianowany na stanowisko posła polskiego w Budapeszcie, dyr. Juljan Łukasiewicz na stanowisko posła polskiego w Wiedniu, zaś poseł polski w Hadze prof. dr. Kętrzyński został odwołany i przeniesiony w stan rozporządzalności. Następca jego nie został jeszcze mianowany.

Zatarg niemiecko-litewski.

Kowno. (PAT.) Jak donosi prasa królewiecka poseł niemiecki w Kownie został upoważniony do wniesienia protestu u rządu litewskiego wskutek utrudnień, jakie władze litewskie robią okrętom rzecznym niemieckim w żegludze na Niemnie. W samym Kownie ma się znajdować 30 łodzi niemieckich, którym zostało wzbronione ładowanie towarów dla Kłajpedy.

*

Kowno. (PAT.) W związku z rozpatrywaniem przez Radę Ligi Narodów skargi niemieckiej w sprawie Kłajpedy, udało się do Genewy dwóch członków sejmiku kłajpedzkiego, mianowicie Meyer, członek Volkspartei i Gubba, członek Landwirtschaftspartei.

Sprawy mniejszości ukraińskiej odłożone.

Genewa. (PAT.) Pod koniec dzisiejszego posiedzenia Rady został rozdany członkom Rady następujący komunikat komitetu trzech:

„Pewna ilość petycyj, dotyczących mniejszości ukraińskich w Polsce, a w szczególności petycyj posłów i senatorów ukraińskich, jest przedmiotem badania komitetu mniejszościowego pod przewodnictwem przedstawiciela Wielkiej Brytanji. W skład tego komitetu wchodzą poza tem przedstawiciele Włoch i Norwegji. Poważne sprawy, o których mowa w petycjach, były starannie rozpatrywane przez komitet na posiedzeniach, odbytych w Genewie w czasie styczniowej sesji Rady oraz w kwietniu w Londynie. Komitet doszedł do przekonania, że **rozwiązanie tej sprawy jest niemożliwe bez starannego przestudjowania różnych elementów zagadnienia.** Z tych też względów i dla zdania sobie zdecydowanie sprawy z wagi wszystkich elementów zagadnienia, komitet uważał za najstosowniejsze powstrzymanie się dotąd od jakiejkolwiek decyzji co do meritum sprawy. Komitet zebrał się dnia 21 i 22 maja. W czasie tych posiedzeń zaznajomił się z uwagami, zakomunikowanemi mu przez rząd polski, według których rząd polski przewiduje możliwość dojścia do pewnego rodzaju układów w celu zlikwidowania spraw, zawartych we wzmiankowanych petycjach. Od początku swoich prac komitet miał zdecydowane wrażenie, że **najlepszym sposobem rozwiązania sprawy byłoby osiągnięcie porozumienia natury wewnętrznej.** Aby nie wykluczyć tych możliwości i ze względu na informacje, zakomunikowane mu przez przedstawiciela Polski, **komitet uznał, że najlepiej będzie odłożyć zbadanie sprawy do następnego zebrania. Komitet żywi gorącą nadzieję, że stanowisko zajęte przez rząd polski, znajdzie u mniejszości ukraińskiej życzliwe przyjęcie, które umożliwi osiągnięcie polubownego rozwiązania trudności.** Komitet jest zdania, że tego rodzaju współpraca jest niezbędna, jeżeli pragnie się powrotu do ustalenia pokoju i dobrych stosunków między obu elementami ludności. Powyższy komunikat stanowi inowację w procedurze mniejszościowej Ligi. Jak dotychczas, komitet trzech nigdy żadnych komunikatów ani do pracy, ani do Rady o swoich pracach nie wystosowywał. Jak słychać, jugosłowiański przedstawiciel w Radzie zamierza wystosować z tegu tytułu protest.

Konferencja zbożowa zakończyła obrady.

Londyn. (PAT.) Na wczorajszem końcowem posiedzeniu plenarnem konferencji zbożowej zostało oficjalnie zakomunikowanie o utworzeniu stałego komitetu międzynarodowego, którego zadaniem byłoby podtrzymywanie kontaktu, zaciągniętego między państwami, biorącemi udział w konferencji londyńskiej. Konferencja zaleca poszczególnym rządom utworzenie organizacji centralnych, któreby miały na celu spełnienie zadań doradczych i informacyjnych dla komitetu. W skład komitetu ma wejść po jednym delegacie każdego z państw, uczestniczących w konferencji. Organizacje centralne poszczególnych państw stanowić mają pewnego rodzaju Izby wymiany informacyj i badania dróg dla możliwie jaknajlepszego wykorzystania zboża. Komitet międzynarodowy będzie upoważniony do przygotowania nowego zebrania konferencji. Przewodniczący obrad Serguson oświadczył przedstawicielowi Agencji Reutera, iż nie może być mowy o jakiejkolwiekbądź różnicy zdań między uczestnikami konferencji.

Powrót Brianda z Genewy.

Paryż. (PAT.) Minister Briand powrócił z Genewy do Paryża o godz. 22 min. 30. Na dworcu oczekiwał przybycia ministra szereg osobistości politycznych i wielkie tłumy publiczności, która pomimo kordonu policji dostała się na peron, manifestując na cześć Brianda. Organizacje kobiece ofiarowały mu kwiaty. Minister wzruszony owacją, odjechał wśród oklasków tłumów. Dopiero po odjeździe ministra doszło w okolicach dworca do pewnych zajść, jednakże wrogie Briandowi okrzyki tłumione były przez zwolenników ministra. Kilka osób odniosło lekkie rany. Po pewnym czasie utworzył się pochód, który udał się przed gmach ministerstwa, gdzie wznoszono okrzyki: „Niech żyje Briand", „Niech żyje pokój".

Briand — ustąpi czy pozostanie?

Paryż. (PAT.) Briand przyjął Lavala, Danielou i Louchera. Po południu odjechał na kilkudniowy wypoczynek do Cocherel, gdzie pozostanie do środy, w którym to dniu zbiera się rada ministrów. Na posiedzeniu tem ma zakomunikować swoją ostateczną decyzję w sprawie możliwości pozostania na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Miarodajne koła oświadczają, że prawdopodobnie Briand będzie podtrzymywał swą prośbę o dymisji.

W setną rocznicę bitwy pod Ostrołęką.

Ostrołęka. (PAT.) W sobotę odbyło się tu uroczyste przeniesienie prochów żołnierzy polskich, poległych w bitwie pod Ostrołęką w roku 1831. Szczątki żołnierzy, które spoczywały dotychczas na cmentarzu w kaplicze, zostały przeniesione do mauzoleum, wzniesionego nad rzeką Narwią, w miejscu, gdzie w roku 1831 miał miejsce najgorętszy bój, w którym brał udział pułk czwartaków. W poniedziałek jako w setną rocznicę bitwy pod Ostrołęką odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika ku czci pamiętnej szarży artylerji konnej pod dowództwem pułk. Bema. Pomnik ten został wzniesiony w odległości 500 metrów od szosy Ostrołęka — Warszawa w miejscu szarży. W uroczystości dzisiejszej wzięli udział inspektor armji generał Skierski, dowódca D. O. K. I. generał Wróblewski. dyrektor departamentu artylerji pułk. Belt, pułk. Dunin Wolski, przedstawiciele władz miejscowych z starostą Milewiczem na czele. Po mszy świętej, odprawionej w kaplicce, przed mauzoleum wygłosił kazanie ks. biskup Łukomski, następnie przemawiał prezes miejscowej Federacji Obrońców Ojczyzny p. Piotrowski, który kończąc przemówienie wzniósł okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk ten pochwycony został przez zebrane tłumy z entuzjazmem. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie przemówił weteran 1863 r. Wandali, a wreszcie pułkownik Dunin-Wolski. Po tych przemówieniach uformował się pochód, który ruszył pod pomnik ku czci szarży artylerji pułk. Józefa Bema. W pochodzie wzięło udział przeszło 10 tysięcy osób. Odsłonięcie pomnika dokonał inspektor armji generał Skierski. W czasie odsłonięcia bateria artylerji konnej oddała 13 strzałów. Po przemówieniu pułk. Dunin-Wolskiego odbyła się defilada oddziałów wojskowych i przysposobienia wojskowego przed generałem Skierskim. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody hipiczne.

Olbrzymi pożar w składzie drzewa.

Bruksela. (PAT.) W składzie drzewa, znajdującym się w centrum miasta, wybuchł olbrzymi pożar, który przeniósł się na dwa sąsiednie budynki. Wobec grożącego niebezpieczeństwa, trzeba było ewakuować kilka sąsiednich domów. Szkody są bardzo znaczne.

Bandyci uciekli samolotem

Nowy Jork. (PAT.) W Pontiac w stanie Michigan bandyci napadli na jeden z banków i zrabowawszy 3 tysiące funtów uciekli samolotem, który również skradli, jednakowoż w pobliżu Chathan bandyci musieli lądować. Zbiegłych bandytów aresztowano w Toronto.

Dobra córka.

POWIEŚĆ.

Był to piękny dzień wiosenny 1785 roku. W ubogiej izdebce na poddaszu, w jednem z przedmieść Wiednia, siedziała przy oknie, wspierając smutnie głowę na ręku, miła, około lat dziewiętnaście licząca dziewica; smutna dlatego, że w ostatnim czasie bieda i nędza w całej pełni dała się jej we znaki. Przed trzema laty musiał ojciec jej, kapitan Pstrokoński, oficer dawniej zawsze z chlubą walczący, z powodu ciężkich ran z połową pensji podać się do tymczasowej dymisji. Przed kilku miesiącami atoli skreślono go zupełnie z listy armji, gdyż nie był w stanie pełnić dalej jakiejkolwiek służby; równocześnie odebrano mu dotychczasowy żołd, pocieszając go płaceniem emerytury na późniejszy czas.

Stary wojak nie posiadał się z żalu i oburzenia; przecież on zawsze odważnie bronił kraju, nie sarkał nigdy na rany, które go do dalszej pracy niezdolnym uczyniły. Toć nie mogło być wolą cesarza, żeby stary, na zdrowiu sterany żołnierz miał być wystawiony na głód, podczas gdy wielu bogaczów, żywiąc się z dostatków kraju życie rozpustne wiodło. Tymczasem gdziekolwiek się udał, by swego prawa dochodzić, wszędzie litośne wzdryganie ramionami było mu udziałem, a kiedy nareszcie stawał się natarczywszym w swych żądaniach, napotkał tylko drzwi zamknięte. Cesarz Józef II, od którego się spodziewał wymiaru sprawiedliwości, był dotychczas w podróży, dopiero dzień poprzedni wrócił był do Wiednia.

Co za okropny czas biedni przez tych parę ostatnich miesięcy przeżyli! Byli tylko na te trochę pieniędzy skazani, które Zosia swemi kunsztownemi robótkami zarabiała, a które mimo wszel kiej oszczędności nigdy wystarczyć nie chciały. Na domiar zaś nieszczęścia, powaliły zmartwienie i rozdrażnienie ojca na łoże boleści, tak że Zosia odtąd cały swój czas pielęgnacji ojca poświęcić musiała. Wtedy to jedna kosztowność po drugiej szła na sprzedaż, biedni nie mieli nikogo z przyjaciół ani krewnych we Wiedniu.

Teraz przynajmniej był ojciec już zdrowy, a przed godziną właśnie wyszedł do nadwornej kancelarji, aby sobie posłuchanie u cesarza uprosić. Było to dla niej rzeczą bolesną, gdy ojca do odejścia przygotowanego, w zużytym i połatanym mundurze ujrzała, jego lepsze ubiory, jak wiele innych rzeczy, były także sprzedane. A gdy potem z okna śledząc widziała, jak z rumieńcem wstydu na twarzy ani w prawo ani w lewo nie patrząc, z pochyloną głową kroczył ulicą, uczuła, że to była najprzykrzejsza droga żywota jego.

Ze zmiennemi uczuciami oczekiwała jego powrotu. Gdy już do syta się napłakała, wtedy jakoś cicho i niepostrzeżenie dotarł do jej utrapionego serca promyk nadziei, przecież nie było podobnem przypuścić, żeby cesarz Józef, o którym tyle dobrego słyszała, nie miał ojcu sprawiedliwości wymierzyć. Może więc znów zajaśnieje słońce radości w jej życiu, a może i spełni się to, czego sobie oddawna tak gorąco życzyła.

Chociaż majętni rodzice Władysława, którego całą duszą i czystą, nieskalaną miłością kochała, przeciwnymi byli ich małżeńskiemu związkowi, to jednak on sam przed odjazdem w dłuższą podróż, pożegnał ją temi czułemi słowy: „Tobie pozostanę zawsze wiernym, gdyż oprócz najlepszego serca, silniej niż żelaznemi okowami przykułaś mnie do siebie twemi pięknemi warkoczami; oplotły mnie one niezerwanemi".

Po raz pierwszy odezwał się do niej poufniej „ty" a ująwszy ją w ramiona, złożył serdeczny pocałunek na różowe usta.

Właśnie w tej chwili o tem musiała myśleć a lekki uśmiech osiadł na jej ustach, podczas gdy lice okrasił rumieniec. Nagle otworzyły się drzwi i ojciec wszedł do pokoju; twarz jego nacechowana była ponurą rezygnacją, a usta konwulsyjnie drgały, z tego Zosia poznała, że wizyta w kancelarji nadwornej była napróżno. Gdy go nieśmiało zapytała, co mu jest i jaki skutek osiągnął, odpowiedział wymijająco, że go dosyć daleka droga zmęczyła. Nie dała się jednak tem Zosia uspokoić, tylko badała dalej, czy mu u cesarza nie wyrządzono jakiej przykrości.

Ciężkie westchnienie wydobyło się z głębi piersi starego wojaka i po długiej chwili zaczął drżącym głosem: Gdym w kancelarji nadwornej szambelana, pełniącego służbę o posłuchanie u cesarza prosił, zmierzył mnie od stóp do głowy badawczym wzrokiem, potem zapytał, czy mundur, który mam na sobie jest moim najlepszym. To ubiór mego cesarza, zdołałem tylko wyjąknąć, na co on odrzekł właśnie, że jest on ubiorem cesarza, powinien też być taki, żeby się najjaśniejszy Pan zań wstydzić nie potrzebował.

C. d. n.

Kronika bieżąca

Środa 27 maja

Św. Bedy, wyznawcy.
Św. Jana, papieża.
Św. Juljusza, męcz.
Św. Restytuty, męczenniczki.

Kalendarz słowiański: Rusław.

Jutro, czwartek 28 maja: Św. Augustyna, biskupa; św. Helkomisy, męczenniczki oraz św. Germana, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,49;	o godz. 20,06.
Księżyca	o godz. 14,52;	o godz. 1,56.

*

W Anglji złożenie zwłok **św. Beda, wyznawcy,** kapłana i nauczyciela Kościoła ,który był wielce poważanym z powodu swej świętości i uczoności.

Św. Jana, papieża i męczennika, który za wiarę katolicką, na rozkaz arjańskiego króla Gotów wschodnich Teodoryka, wygnany został do Rawenny i tam wrzucony do więzienia, gdzie też po długich cierpieniach życie zakończył.

W Sylistrji w Bułgarji męczeństwo **św. Juljusza** który jako weteran pod cesarzem Aleksandrem ujęty został przez prześladowców i przyprowadzony przed prefekta Maksyma. Z powodu, że w obecności jego przeklinał bałwochwalstwo, a stał niewzruszenie przy swej wierze, skazany został za to na śmierć.

Pod Sorą śmierć m-czeńska **św. Restytuty** pod cesarzem Aureljanem i prokonsulem Agatjuszem. Mocą wiary triumfowała nad natarczywościami złych duchów, nad pochlebstwami rodziców i nad złością oprawców. Wkońcu zdobyła koronę męczeńską przez ścięcie wraz z wielu innymi chrześcijaninami.

Kto wygrał?

W 2 dniu ciągnienia 1 klasy 23 Państwowej Loterji Klasowej padły następujące wygrane:

20 000 zł. wygrał nr. 152719.
10 000 zł. wygrał nr.: 163219.
5 000 zł. wygrały nry: 171721 179786.
1 000 zł. wygrały nry: 147916 168803.
500 zł. wygrał nr. 70099.
400 zł. wygrały nry: 97281 103644 111181 131048 139197 171899 195177 205112.
200 zł. wygrały nry: 12066 19122 22888 87437 110368 114107 121223 127323 130956 136545 148513 159406 161542 163583 165216 182331.
150 zł. wygrały nry: 498 5506 12136 16417 16977 20537 209537 20910 27085 30383 31451 32652 37898 41224 44678 47048 47523 54458 56180 57377 68518 69575 69242 69327 70802 72583 73216 78831 78947 79036 81210 83880 90983 93368 99754 99793 10526 103410 104471 106288 120649 121281 122070 123160 124023 124205 126832 132236 133329 135972 139869 140508 140590 142761 148740 149497 151205 151771 153871 154141 166698 173662 174447 175013 177224 178296 178843 180346 181859 184037 185580 195281 195415 196578 196162 200372 201432 202449 204787.

— **Księgi sanitarne.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało wojewodom zarządzenie w sprawie prowadzenia sanitarnych ksiąg wojewódzkich. Schemat takiej księgi przesłano do każdego urzędu wojewódzkiego w dwóch egzemplarzach, z których jeden pozostanie w wojewódzkim wydziale zdrowia, drugi, po wypełnieniu, urząd wojewódzki odeśle do departamentu służby zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Corocznie na dzień 1 czerwca każdy urząd wojewódzki przesyłać będzie do departamentu służby zdrowia dane uzupełniające, dotyczące zmian, jakie zaszły w dziale sanitarnym województwa w ciągu ubiegłego roku budżetowego.

Prowadzenie wojewódzkich ksiąg sanitarnych ma na celu utrzymanie w stałej aktualności wykazu spraw zdrowia publicznego w całem państwie.

— **Bank Polski prolonguje pożyczki dla rolnictwa.** Jak się dowiadujemy, Bank Polski uchwalił przedłużyć termin likwidacji kredytów, udzielanych pod zastaw zbo*a do 20 sierpnia rb. Kredyty te miały być ostatecznie spłacone przez rolników do 30 czerwca.

Wielka wystawa „Sztuki Religijnej" w Katowicach

mieszcząca się w przepięknym halu i wytwornych salonach recepcyjnych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, cieszy się niesłabnącą frekwencją.

Wystawę zwiedzają masowo ludzie z całej Polski oraz liczne organizacje Polaków ze strony niemieckiej i czeskiej. Dla śląskiej dzielnicy w szczególności wystawa ta ma bardzo wielkie znaczenie. Jest to tryumf polskiej sztuki i nie dziw, kiedy organizatorzy wystawy potrafili zgromadzić około tysiąca dzieł najpiękniejszych, jakie w zakresie sztuki religijnej Polska posiada. Znajdują się tam prace:

prof. Axentowicza Teodora, Bardzińskiej Haliny, Biernackiej Henryki, Błotnickiego Tadeusza, Bukowskiej Kamili, Bukowskiego Jana, Bukowskiego Marcina, Bunscha Adama, Chlebusa Józefa, Chmielewskiego Adama Chorembalskiego Wincentego, J. Czarneckiego, Dębickiego Stanisława, prof. Dunikowskiego Xawerego Dutkiewicza Józefa, Dybowskiej Stefanji, Fabjańskiego Stanisława, Gedliczki Zdzisława, Gościńskiego Władysława, Greinerta Zygmunta, Gumowskiego Helm Pirgo Marjana, Hofmanna Wlastymila, Horodyskiego Franciszka, Hukana Karola, Jakubowskiego St., Jackowskiego Henryka, Janoszanki Michaliny, Kalfasa F., Kidonia Józefa, Klimowskiego Stanisława, Konarskiej Janiny, Korzeniowskiej Wandy, Kowalewicza Piotra, Krasnodębskiej - Gardowskiej, Króla Zygmunta, Krudowskiego Fr., Marji Kuleszyny, Langmanna Zygmunta, Langmana Bogusława, prof. Laszczki Konst., Leśniakowej Zofji, Ligonia Stanisława, Madeyskiego Ant., Malczewskiego Jacka, Matejki Jana, Prylińskiego Tomasza, Mazurka Ignacego, prof. Mehoffera Józefa, Meleniewskiej Matyldy, Niedzielskiej Marji, prof. Pautscha Fryd., Piaseckiego Jana, Pochwalskiego Józefa, Popiela, Wiktora Poraj-Chlebowskiego, Ks. Prażmowskiego Kaz., Procajłowicza, Raszki Jana, Roguskiego, Rosena J., Rożki M., Rygiera T., Seweryna Tadeusza, prof. Sichulskiego Kazimierza, Stankiewiczowej Zofji, Stasiaka Ludwika, Stehlik - Wiślickiej, Stellera Pawła, Strojnowskiego Leonarda, Zofji Stryjeńskiej, Szymanowskiego Wacława,, Unierzyńskiego Józefa, Jana Wałacha, prof. Wyczółkowskiego Leona, Wysockiego Jana, Wyspańskiego Stanisława, Zbigniewicza Stefana. Zbigniewiczowej Ireny, Roman Zerycha.

Nadto przepiękne eksponaty poważnych instytucji reprezentują przemysł artystyczny, restauracja zabytków, sztukę stosowaną.

Wystawa jest otwartą codziennie od godziny 9 rano do 7 wieczorem.

Wstęp 1 zł, dla wycieczek 50 gr, młodzież szkolna 25 gr.

Koncerty orkiestr i chóru popołudniu.

— **Ostrzeżenie przed wyjazdem do Francji w celach zarobkowych.** Wobec zapytań ze strony zamierzających wyjechać do Francji w celach zarobkowych Syndykat Emigracyjny informuje, że wobec specjalnych zarządzeń francuskich władz emigracyjnych, wyjeżdżać do Francji obecnie mogą tylko osoby posiadające wezwania imienne, nadesłane przez najbliższych krewnych. Osoby te nie mają prawa poszukiwać pracy zarobkowej, pod karą wysiedlenia. Pozatem mogą emigrować osoby wezwane imiennie przez pracodawców. Wezwania powyższe muszą być potwierdzone przez władze francuskie, oraz przez najbliższy konsulat polski we Francji. Mogą również wyjeżdżać do Francji robotnicy (i robotnice) rolni, jednak w bardzo ograniczonej ilości, zgłaszanej co miesiąc przez pracodawców francuskich. Emigrantów do rolnictwa zapisują i rekrutują jedynie niektóre państwowe urzędy pośrednictwa pracy.

— **Cztery i pół miljona osób korzysta z Kas Chorych w Polsce.** Główny urząd statystyczny opracował dane, dotyczące ubezpieczonych w Kasach Chorych w całej Polsce.

Na dzień 1 stycznia rb. obowiązkowo ubezpieczonych w Kasach Chorych było 2 172 549 osób, w tem 1 473 373 mężczyzn i 699 176 kobiet, dobrowolnie zaś ubezpieczonych ogółem 2 284, w tem 823 mężczyzn i 1 461 kobiet.

Liczba członków rodzin obowiązkowo ubezpieczonych wynosi 250 497 osób.

Osoby te w myśl przepisów ustawy też mają prawo do korzystania ze świadczeń Kasy Chorych tak, że ogólem liczba osób, uprawnionych do korzystania z Kas Chorych wynosi przeszło 4 600 000 osób (ponad 15 proc. ogółu ludności w Polsce).

Województwo śląskie.

* **Zwolnienia w hutnictwie śląskiem.** Położenie w hutnictwie śląskiem — zdawało się — ulegnie zmianie na lepsze. Tymczasem zakłady przemysłowe redukuja załogi a nawet unieruchomiają wielkie piece. **Spółka akcyjna Giesche w Roździeniu-Szopienicach** wniosła do komisarza demobilizacyjnego podanie o zezwolenie na zwolnienie 360 robotników. W sprawie tej wyznaczył komisarz demobilizacyjny konferencję na wtorek, 26 maja. **Huta „Pokoju" w Nowym Bytomiu** unieruchomi dwa wielkie piece za zgodą komisarza demobilizacyjnego. Wskutek unieruchomienia tych pieców zostanie zwolnionych około 300 **robotników.**

* **Kolonje lecznicze Czerwonego Krzyża.** 1. W piątek, dnia 29 maja rb. wracają z kolonji leczniczej w Rabce-Zdrój dzieci z Siemianowic Śl., Tarnowskich Gór, Szarleja, Knurowa, Nowej Wsi, Mysłowic i dzieci, których rodzice otrzymali specjalne zawiadomienia. Odebrać je można w Katowicach na dworcu III klasy o godz. 17,40 (dzieci te wyjechały do Rabki dnia 1 maja rb.)

2. W sobotę, dnia 30 maja rb. wracają z kolonji leczniczej w Rabce-Zdrój dzieci z Rybnika, Tarnowskich Gór, Rudy Śl. Mikołowa, Goduli i Wielkich Hajduk. Odebrać je można w Katowicach na dworcu III kl. o godz. 17,40 (dzieci te wyjechały do Rabki w dniu 2 maja rb.)

* **Kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych.** Minist. oświaty i wyznań religijnych organizuje na terenie województwa śląskiego kursy wakacyjne dla kwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych mianowicie: kurs polonistyczno-historyczny w Jastrzębiu Górnem, pow. rybnicki oraz kurs śpiewu i muzyki w Brzeziu nad Odrą, pow. rybnicki, miejscowości wycieczkowej. Zapisy na kursy odbywać się będą za pośrednictwem pow. urzędów szkolnych przy pomocy kart wpisowych. Wpisowe wynosi 20 zł., które wraz z trzema znaczkami pocztowemi po 25 gr. przesłać należy do powiatowego urzędu szkolnego, Rybnik III w Wodzisławiu. Zapisy przyjmuje się do dnia 1 czerwca rb. Kursy trwają od 3 do 31 lipca rb.

Z Katowickiego

Budowa domu mieszkalnego.

Katowice. Magistrat miasta Katowic buduje nowy czteropiętrowy dom przy ul. Zachęty. Budowa będzie wykończona około 1 listopada rb. Mieszkania będzie można zajmować 1 grudnia rb. Dom obejmuje 29 pomieszkań jednopokojowych z kuchnią i dwupokojowych z kuchnią.

Powrót dzieci z uzdrowiska

Katowice. Wszystkie dzieci wysłane przez urząd opieki społecznej do uzdrowiska w Gorzycach wracają do Katowic w czwartek 29 bm. Uprasza się rodziców odebrać w wspomnianym dniu swe dzieci w hali dworcowej IV klasy.

Zamknięcie łaźni miejskiej.

Katowice. Magistrat katowicki donosi, że z powodu przeprowadzenia gruntownego remontu, łaźnia miejska będzie zamknięta w czasie od 26 bm. do 9 czerwca rb.

Statystyka szpitalna.

Katowice. W ubiegł. miesiącu przyjęto do szpitali miejskich 333 pacjentów w tem 38 dzieci. Z końcem tegoż miesiąca pozostało w dalszej kuracji 275 chorych.

Ostrzeżenie.

Katowice. Kurja Biskupia w Katowicach doniosła, że u księdza proboszcza Zająca w Woszczycach zjawił się kolektant kwestujący na budowę katedry, który był w posiadaniu upoważnienia, wystawionego przez J. E. ks. biskupa Adamskiego. Zaświadczenie to jest sfałszowane, gdyż Kurja Biskupia w Katowicach podobnego zaświadczenia nie wystawiała. Ostrzega się przed wymienionym oszustem.

Zerwanie się przewodu elektrycznego.

Katowice. Na ul. Pszczyńskiej zerwał się przewód elektryczny o wysokiem napięciu i spadł na chodnik, skutkiem czego nastąpiło krótkie spięcie. Syk iskier i silny blask przestraszyły niemało przechodniów. Na szczęście nikt nie odniósł obrażenia.

Członek bandy Stolorza przed sądem.

Katowice. Przed tutejszym sądem okręgowym odpowiadał w ubiegłym tygodniu Jan Frank doradca głośnego

Oświadczenie.

Od Wiel. ks. Kuczki, proboszcza w Kamieniu, otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

W dzień 3 maja br. mówiłem na kazaniu pomiędzy innemi o konieczności religji w życiu społecznem, narodowem, rodzinnem i w wychowaniu młodzieży, przyczem użyłem zwrotu, że oświata bez religji wychowuje bandytów, mając na myśli stosunki bolszewickie. Poważni obywatele dziękowali mi za to kazanie. To też z niemałem zdziwieniem czytałem korespondencję z Kamienia z okazji tegorocznego święta narodowego w „Polsce Zachodniej", w której pewien korespondent anonimowy pisze, co następuje: „Ciekawi jesteśmy, gdzie to oświata wychowuje bandytów i złodziei, o czem była mowa na kazaniu dnia 3-go maja tego roku". Dziwne jest najpierw to bezceremonjalne opuszczenie słów: „bez religji" i spowodowanie przez to zupełne przekręcenie sensu całego zdania, wywranego tendencyjnie z kazania. Dziwna jest także ta nadzwyczajna czułość na potępienie bezreligijnej oświaty. Doszła do mnie pogłoska ze strony parafjan, że korespondencja wyszła z kół tut. nauczycielstwa. Nie mogę w to uwierzyć, gdyż zbyt szanuję stan nauczycielski, abym choć na chwilę mógł przypuścić, że w jego szeregach znajduje się jednostka, którąby razić mogło potępienie bezreligijnej oświaty, i którąby nic nie wiedziała o tem, jakie to skutki wywołuje bezreligijne wychowanie np. w bolszewickiej Rosji. Przypuszczam raczej, że niezdarny ten atak na mnie wyszedł z nielicznego, ale zato ruchliwego grona t. zw. „zwolenników ks. Fuchsa, który mnie ciągle szkaluje w sposób jaknajohydniejszy.

Piszę o tej sprawie nie dlatego, żeby się przed publicznością usprawiedliwić, gdyż publiczność ta, przynajmniej rodowita górnośląska, zna mnie z mojej dotychczasowej działalności na polu oświaty narodowej i katolickiej, ale piszę dlatego, żeby wykazać smutny fakt, że wśród nas znajdują się jednostki, którym oświata religijna jest solą w oku, i którzy siły swoje marnują w walce z duchowieństwem i to w czasie obecnym, kiedy bolszewizm poważnie nam zagraża, gotując się wspólnie z innymi wrogami naszymi do walnej rozprawy, w której ważyć się będą losy państwa i narodu polskiego. Zamiast łączyć się celem utrwalenia i obrony podstaw naszego bytu, zdają się pewne jednostki widzieć cel swój w walce bratniej i rozbijaniu społeczeństwa. Źle się bawicie, panowie!

Kamień, 22 maja 1931.

Ks. Kuczka, proboszcz.

bandyty Stolorza, który bezczelnie grasował w województwie śląskiem w latach 1922—1924, oraz niejaki Bogumił Żywczok z Katowic, za dopuszczenie się w Katowicach kilku kradzieży z włamaniem. Frank skazany za udział w bandzie Stolorza na 10 lat ciężkiego więzienia został zwolniony przed czasem za dobre prowadzenie się. Brak pracy i dachu nad głową znowu jednak zaprowadził Franka na drogę przestępstwa. Wspólnie z Żywczokiem dokonał on kilku włamań, kradnąc, co wpadło w ręce. Między innemi zakradli się do Ewangelickiego Domu Związkowego i skradli kasetkę z papierami wartościowemi. Żaden z nich do winy się nie przyznał, tłumacząc się, że kasetkę znaleźli w Rawie. Sąd skazał Franka na rok więzienia, Żywczoka zaś dotychczas niekaranego na 4 miesiące więzienia.

Z kroniki policyjnej.

Katowice. W kwietniu zarejestrowano w obrębie miasta Katowic ogółem 1567 małych i większych przestępstw. Aresztowano i osadzono w aresztach policyjnych ogółem 140 osób w tem 121 mężczyzn i 19 kobiet.

Wybory do rady zakładowej.

Katowice-Brynów. Na kopalni „Wujek" odbyły się wybory do rady zakładowej. Uprawnionych do głosowania było 1 167 robotników, głosowało zaś 1 058. Na listę Związku górników Z. Z. P. oddano 907 głosów i tej liście przypadły wszystkie mandaty radców. Na listę socjalistyczną oddano 86 głosów, a na listę chadecką zaledwie 62 głosy.

Komuniści sprawcami napadu rabunkowego.

Nowa Wieś w Katowickiem. Dnia 4 bm. dokonało trzech uzbrojonych bandytów napadu rabunkowego na kasę Niemieckiego Towarzystwa Bankowego przy ul. Hallera. Bandyci sterroryzowali urzędników i skradli 3500 zł. Policja stwierdziła, że sprawcy pochodzą z grona młodzieży komunistycznej. Dnia 12 bm. aresztowano w Świętochłowicach 19-letniego Józefa Knicha i Alojzego Sobeskę. Knich i Sobeska działali w związku wolnomyślicieli. Jednocześnie dokonano rewizji w mieszkaniu rodziców obu oskarżonych. W mieszkaniu Knicha znaleziono w piwnicy część pieniędzy a taksamo i u Sobeski. Aresztowani z początku nie chcieli się przyznać do winy, lecz później wyjawili nazwiska swych wspólników.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaniechał budowy mieszkań.

Siemianowice w Katowickiem. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie miał zamiar wybudować w tym roku wielki dom o 60 mieszkaniach na placu szkolnym przy ul. ks. Stabika. Obecnie dowiadujemy się, że zakład zaniechał swego zamiaru. Budowa nastąpi prawdopodobnie w przyszłym roku.

Z Król. Huty

Wspomnienie pośmiertne.

Król. Huta. Dnia 23 bm. odbył się pogrzeb śp. Cecylji Droździokowej, zmarłej w 39 roku życia. W najcięższych dla Towarzystwa Czytelni Ludowych czasach, podczas wojny światowej, śp. C. Droździokowa pracowała pełna chęci i bezinteresownie w królewsko-huckiej bibljotece T. C. L. Takich lat pracy dla idei oświaty powszechnej było 10. Cześć Zmarłej za zalety i pracę społeczną.

Rozdawanie zegarków jubileuszowych.

Król. Huta. Tradycyjne rozdawanie zegarków jubileuszowych robotnikom zjednoczonych hut Królewskiej i Laury nastąpi w tym roku w niedzielę 7 czerwca. Zegarki jubileuszowe otrzymają robotnicy, którzy w ubiegłym roku przepracowali w danych hutach 25 lat, bez przerwy. Rozdawanie zegarków odbędzie się w ramach uroczystości w parku hutniczym.

Przytrzymanie.

Król. Huta. Policja tutejsza przytrzymała pod zarzutem podpalenia kiosku Rozalji Bocionkowej niejakiego Marcelego Wilka. Wilk przyznał się ,że kiosk podpalił z zemsty.

Kradzież kieszonkowa.

Król. Huta. Stanisława Polakowa, zamieszkała przy ul. Katowickiej doniosła, że jakiś sprawca skradł jej na targu z kieszeni pewną kwotę pieniędzy. W toku dochodzeń przytrzymano jako sprawcę Leopolda Drzazgę z Będzina, którego osadzono w areszcie.

Listy naszych Czytelników.

Uroczystość poświęcenia sztandaru.

Ochojec w Pszczyńskiem. Dzień 17 maja br. był prawdziwem świętem dla tutejszej ludności. Dnia tego odbyła się w Ochojcu nader podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego, młodego wprawdzie, lecz bardzo żywotnego Towarzystwa Polek. Za inicjatywą przewodniczącej Tow. p. Klary Pisarzowskiej, dzielnej kierownikowej szkoły p. Anny Kozłowskiej oraz skarbniczki p. Krzemieniowej, podjęto z zapałem myśl ufundowania sztandaru, pod którym towarzystwo chce walczyć dla szczytnych haseł: „Bóg, Rodzina i Ojczyzna". Zapał do czynu znalazł swe wydatne poparcie u władz w osobie starosty z Pszczyny, p. dr. Jarosza oraz u miejscowej i okolicznej inteligencji. Uroczystość rozpoczęła się przyjmowaniem gości w ogrodzie p. Rygla, skąd wspaniały, przeszło pół tysiąca uczestników liczący pochód delegacyj ze sztandarami związków i organizacyj, jak: Tow. Polek, Związku Powstańców Śląskich, Zw. Podoficerów Rez., Przysposob. Wojskowe z orkiestrą policji państw. na czele ruszył do kościoła na Mszę św. W pochodzie zwracały uwagę delegacje młodzieży żeńskiej w strojach krakowskich oraz małe w biel ubrane dziewczątka, okalając łańcuchem świeżo uwitych wieńców zastęp czcigodnych ojców chrzestnych sztandaru. Podczas nabożeństwa artysta-skrzypek, prof. Konserwatorjum Muzycznego w Krakowie, p. Wł. Kozłowski odegrał z wielkim pietyzmem kilka utworów religijnych, miejscowy zaś ks. proboszcz dokonał aktu poświęcenia sztandaru. Z kościoła pochód udał się przed pomnik Powstańców, pod którym towarzystwo złożyło wieniec. Następnie w ogrodzie p. Rygla odbyło się wbijanie pamiątkowych gwoździ, poprzedzone podniosłemi przemówieniami władz, towarzystw, związków i gości. Należy zanotować zwłaszcza przemówienia p. wicestarosty dr. Riessa, p. posłanki dr. Kujawskiej, sekretarki Tow. p. A. Kozłowskiej, naczelnika dyr. kolei państwowych, p. inż. Nowaka, delegata Zarz. Głównego Zw. Powst. Śląskich, p. Lortza, zastępcy pana posła Koja, urzędnika magistratu p. Pudełka, p. Rozwadowskiej i innych. Ze słów wyżej wymienionych mówców biła jedna myśl, jedno hasło: hasło pracy dla Wielkiej Polski, pracy na placówkach dostępnych zwłaszcza kobiecie-Polce. Następnie odczytano bardzo serdeczny list Przew. ks. prob. Kupilasa z Lędzin i p. dr. Rogalińskiej z Pszczyny, przewodniczącej powiatowej Tow. Polek. Wspólny, pełen swobodnego nastroju obiad, przeplatany przemówieniami oraz przepiękny koncert prof. Wł. Kozłowskiego wypełnił popołudniową część tej tak pięknie obmyślanej i przeprowadzonej uroczystości. Po rozejściu się gości. odbył się w ogrodzie p. Rygla koncert orkiestry policji państw., wieczorem zaś zabawa taneczna na sali. Towarzystwo Polek w Ochojcu skada przy tej okazji najserdeczniejszą podziękę tym wszystkim, którzy przyczynili się do ufundowania sztandaru i uświetnienia uroczystości.

Dzień 17 maja br. będzie dla towarzystwa zachętą do dalszej pracy dla Polski pod dewizą: „Bóg, Rodzina i Ojczyzna".

*

Z ruchu organizacyjnego Z. O. K. Z.

Chropaczów w Świętochłowickiem. Dnia 16 maja rb. odbyło się tu miesięczne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. pod przewodnictwem prezesa p. Remiorza. Po omówieniu bieżących spraw organizacyjnych uchwalono następującą rezolucję: „Zebrani członkowie miejscowego koła Z. O. K. Z. w dniu 16 maja rb. zwracają się z apelem do całego społeczeństwa polskiego i władz, aby w związku z powtarzającemi się ustawicznie napadami bojówek niemieckich na Polaków w W. M. Gdańsku, poczyniono starania u władz Wolnego Miasta oraz w Lidze Narodów energiczne starania celem zabezpieczenia obywateli Rzeczypospolitej przed barbarzyństwem niemieckich bojówkarzy. Żądamy pod porządkowania gdańskiej służby bezpieczeństwa publicznego władzom polskim".

Z Świętochłowickiego

Obława policyjna.

Świętochłowice. Onegdaj rano policja urządziła obławę na kolonji robotniczej huty „Falwa" i aresztowała 21-letnią Augustynę Żurawską, jego przyjaciółkę Karolinę Klużównę i Pawła Michacza wszystkich zamieszkałych w Świętochłowicach. Różański i Michacz brali udział w napadzie na bank w Nowej Wsi oraz podejrzani są o szereg innych kradzieży. Pozatem znani są ze swej działalności komunistycznej na terenie powiatu świętochłowickiego.

Wybryki komunistów.

Wielkie Piekary w Świętochłowick. Nieznani dotychczas sprawcy uszkodzili nocą w złośliwy sposób dwumetrowe żelazne ogrodzenie, okalające pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wielkich Piekarach. Z przeprowadzonego dochodzenia wynika, że czynu tego dopuścili się komuniści. Policja prowadzi dalsze śledztwo.

Poświęcenie krzyża.

Wielkie Piekary w Świętochłowick. W ubiegły czwartek, krótko przed nabożeństwem majowem odbyło się poświęcenie krzyża przy kaplicy św. Rocha. W dniu tym minęło 100 lat od poświęcenia starego krzyża. Grunt, na którym znajduje się krzyż i cudowne źródło podarował gminie kościelnej pan Bernard Rybok.

Wybory do rady załogowej.

Chropaczów w Świętochłowickiem. Onegdaj odbyły się wybory do rady załogowej na kopalni „Śląsk" w Chropaczowie. Uprawnionych do głosowania było 1 286. Głosowało 1 185, z czego 3 głosy unieważniono. Na listę Ch. Z. Z. i Z. Z. P. padło 207 głosów — 2 mandaty, socjaliści polscy 389 głosów — 3 mandaty i 1 uzupełniający, Mitarbeiterverband 137 głosów — 1 mandat, Christl. Gewerkschaften 158 głosów — 1 mandat, komuniści 188 głosów — 1 mandat i 1 uzupełniający, Generalna Federacja Pracy 103 głosy — 1 mandat.

40-lecie kapłaństwa.

Orzegów w Świętochłowickiem. Proboszcz orzegowski, ks. radca duchowny i dziekan Paweł Sigulla obchodzi 23-go czerwca rb. 40-lecie swego kapłaństwa. Zarazem 24 września rb. mija 35 lat, jak został uroczyście jako pierwszy proboszcz wprowadzony do Orzegowa. Ze względu na ciężkie położenie gospodarcze na życzenie Jubilata nie będzie żadnej uroczystości zewnętrznej, a obchód ograniczony będzie do uroczystości kościelnej.

Pierwsza Komunja św.

Brzeziny w Świętochłowickiem. W święto Wniebowst. Pańsk. dziatki polskie przystąpiły do 1-ej Komunji św. w liczbie około 200. O godzinie 8,30 rano ruszyły dzieci z procesją przy dźwiękach orkiestry z placu szkoły I do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. proboszcz Brandys. Kazanie wygłosił także ks. proboszcz.

Wybory do rady zakładowej.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Onegdaj odbyły się wybory do rady zakładowej huty „Pokoju". Lista Związku metalowców Z. Z. P. uzyskała 854 głosów — 5 mandatów, lista Ch. Z. Z. 588 głosów — 3 mandaty, lista niemieckich związków chrześcijańskich 678 głosów, 3 mandaty i 1 uzupełniający, lista niemieckich socjalistów 291 głosów — 1 mandat, lista Hirsch - Dunkerowców 271 głosów — 1 mandat, lista polskich socjalistów 181 głosów — 1 mandat, lista Federacji Pracy 459 głosów — 2 mandaty. Prócz tych list było jeszcze wysuniętych 5 innych list, lecz ani jedna z nich nie zdołała skupić tyle głosów, by otrzymać choć jeden mandat.

Z Pszczyńskiego

Nowy prowincjał OO. Franciszkanów.

Panewnik w Pszczyńskiem. Z powodu przewlekłej choroby dotychczasowego prowincjała O. Ludwika Kasperczyka, wybrała Kurja Generalna w Rzymie w dniu 20 maja b. r. dotychczasowego definitora i gwardjana klasztoru w Osiecznie O. Augustyna Gabora na stanowisko prowincjała prowincji śląsko-wielkopolskiej. Na opróżnione miejsce pierwszego definitora wybrany został O. dr. Antoni Galikowski. W zarządzie prowincji pozostali jeszcze: O. Wilhelm Rogosz, kustosz prowincji, — O. Bonawentura Cichoń, definitor, — O. Michał Porada, definitor i sekretarz prowincji, — O. dr. Benedykt Kolor, definitor.

Pierwsza Komunja św.

Wisła Wielka w Pszczyńskiem. W święto Wniebowstąpienia Pańskiego przystępowały tutejsze dzieci do pierwszej Komunji św. Uroczystość wypadła okazale.

Z Rybnickiego

Skutki ulewy.

Rybnik. W tych dniach wskutek burzy i wielkiej ulewy, jaka przeszła nad Rybnikiem, zostało podmulonych szereg domów. Między innemi woda wdarła się do niżej położonego mieszkania Konstantego Niemczyka przy ul. Piłsudskiego i zalała je na wysokość jednego metra oraz do domu Michalisa przy ul. Raciborskiej, gdzie zostały zalane zupełnie piwnice a pozatem woda wdarła się do hali maszyn Spółki Brackiej, zagrażając unieruchomieniem elektrowni. Szereg domów jest wskutek tego zagrożonych.

Okropny wypadek.

Rybnik. Godny pożałowania wypadek zdarzył się na dworcu kolejowym w Rybniku. Przechodząc przez tor kolejowy, trącony został przez parowóz kolejarz Ber, który wpadł pod lokomotywę. Koła obcięły biedakowi obie nogi powyżej kolan. Pozatem doznał jeszcze okaleczenia czaszki. Bera odstawiono natychmiast do szpitala, gdzie przeprowadzono operację. Jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Sprostowanie.

Rydułtowy w Rybnickiem. W nr. 92 „Katolika Polskiego" (wzgl. w naszych wydaniach z dnia 22 kwietnia b. r.) umieściliśmy notatkę o nieszczęśliwym wypadku, który się wydarzył w posiadłości p. Jana Grabca w Rydułtowach. Pomiędzy innemi była wzmianka o bezlitościwem obejściu się z nieszczęśliwym przez właścicieli posiadłości i że p. Grabcowa się wzbraniała dać mu poduszkę pod zranioną głowę. Niniejszem prostujemy powyższe jako nieuzasadnione i nieprawdziwe. Według wynurzenia nieszczęśliwego zawdzięcza on jedynie temu, że p. Grabiec był natychmiast na miejscu, ocalenia od śmierci i uduszenia się. Notatka polegała na mylnej informacji.

Z Lublinieckiego

Nowe ceny chleba.

Lubliniec. Cenę za czterofuntowy chleb z 65-proc. mąki żytniej obniżono z 85 na 84 grosze. Jeden funt 65-procent. mąki żytniej kosztuje 45 gr. a funt 65-proc. mąki pszennej 58 gr. Bułka 100-gramowa kosztuje 10 groszy.

Zniesienie nakazu wiązania -sów.

Woźniki w Lublinieckiem. Stwierdzono swego czasu w zagrodzie Aleksandra Sislera w Woźnikach wściekliźny psów obecnie już wygasła, wobec czego zniesiony został nakaz wiązania psów w tutejszej gminie.

Skutki nieuwagi rodziców.

Boronów w Lublinieckiem. Z braku należytego dozoru wpadła do stawu 3-letnia córka kolejarza Pawła Węgierka. Biedactwo utonęło zanim nadeszła pomoc.

Walne zebranie katowickiego okręgu „Caritas".

We wtorek, dnia 19 maja odbyło się się walne zebranie katowickiego okręgu „Caritas" w domu Związkowym przy kościele N. M. Panny w Katowicach. Oprócz licznie zgromadzonych członków „Caritas" przybyli reprezentanci władz, jak województwa i miasta.

Inż. Biasion zagaił zebranie, witając reprezentantów władz oraz przybyłych członków, poczem uczczono przez powstanie pamięć zmarłego ordynarjusza śp. ks. biskupa dr. Lisieckiego, protektora „Caritasu".

Dr. ks. Wojtas, dyrektora Związku tow. dobroczynnych „Caritas", przedstawił sprawozdanie z działalności katow. okr. „Caritas". Działalność ta szła w kierunku organizacyjnym opieki moralnej i materjalnej najbiedniejszej ludności naszego miasta, opieki nad dziećmi i młodzieżą, opieki nad chorymi więźniami i ich rodzinami. Kartoteka wykazuje w roku ubiegłym 1088 petentów, w tem 526 rodzin, 71 samotnych niewiast, z których 30-ma nieślubnemi dziećmi. Kartoteka notuje 134 wywiadów, poczynionych przez pracowniczki kat. okr. „Caritas", bonów żywnościowych udzielono w roku sprawozdawczym ogółem 12.322, w tem 653 obiadowych, 245 na chleb, 681 na tłuszcz, 444 na mleko, 299 na towar kolonjalny.

Zapomóg w gotówce udzielono tylko w wyjątkowych wypadkach. I tak udzielono pomocy pieniężnej na zapłacenie zaległego czynszu mieszkaniowego, biletów kolejowych, lekarstw i t. p. 408 osobom. Oprócz udzielenia zapomóg w naturaljach, z których biedni najwięcej korzystają, służy „Caritas" poradami i wskazówkami w najrozmaitszych sprawach ekonomicznego i społecznego życia jednostek.

Pisemnych wniosków, próśb i poleceń wszelkiego rodzaju wygotowano 667.

Z komitetem tanich kuchni łączy O. K. C. silny węzeł współpracy, gdzie tysiące biednych i wygłodniałych korzysta z bezpłatnych obiadów. Ogółem wydano z tanich kuchen na bony K. O. C. 1.653 porc. obiadów.

Przedstawiciele urzędowej opieki społecznej darzą K. O. C. wielką życzliwością i pomocą. Najsilniej uwydatnia się współpraca z miejską opieką społ.

Urząd starostwa krajowego ma również zrozumienie dla naszej pracy, czego dowodem jest dobrowolne opodatkowanie się urzędników na rzecz kat. okr. „Caritas". Nie mniejszem zaufaniem darzy nas Śląski Urząd Wojewódzki, służąc zawsze nie tylko radą, ale i pomocą finansową, czego dowodem jest przyznanie nam subwencji.

W końcu sprawozdania z czynności zarządu przeczytano sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że ogólna suma dochodu wynosi: **18.906,41 zł,** zaś rozchodu: **19.045,84 zł,** niedobór: **137,43 zł.**

Po dyskusji nad sprawozdaniem stawił p. radca dr. Przybyła wniosek o udzielenie absolutorjum, który jednogłośnie przyjęto. Dyrektor Związku „Caritas" podkreślił w krótkich słowach zasługi p. posła Kędziora, i p. dr. Liebekowej około okręgu „Caritas", składając im serdeczną podziękę. Po uchwaleniu wniosku o udzielenie absolutorjum uzupełniono radę okręgową kat. okr. „Caritas" jednogłośnym wyborem czterech osób, a to: p. dyr. Dyszkę i p. Piasecką. p. dyr. Eckertową i p. Kobylińską. W ten sposób skład rady powiększono do ilości 12 osób. Oprócz wymienionych należy tu jako przewodniczący p. radca Wielebski, jako członkowie ks. prob. Główczewski, ks. prob. katedr. Mateja, p. radca Filar, p. dr. Przybyła, p. dyr. Dworzańczykowa, p. Cieślikowa i p. dr. Hałacz.

Następnie wygłosił p. inż. Biasion referat na temat „Filantropja", opieka społeczna władz a akcja charytatywna. Prelegent wykazał najpierw różnicę między pojęciem, określił zadanie katolickiej akcji charyt. oraz wykazał własności opieki społ. władz i porównał ją z zadaniami „Caritasu". O godz. 9-tej przewodniczący zamknął walne zebranie, dziękując przedewszystkiem Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu i magistratowi m. Katowic za życzliwe poparcie i pomoc.

Fantastycznych rozmiarów okręt.

W dokach Clyde rozpoczęto budowę nowego transatlantyckiego kolosa dla znanej Linji Cunard. Okręt ten przewyższać będzie wszystkie dotychczasowe statki pasażerskie w przybliżeniu o pół ich wielkości. Kolos ten mieć będzie 73 000 ton pojemności, przytem jednak rozwijać będzie szybkość 30 mil morskich na godzinę, co stawia go w rzędzie najszybszych wielkich okrętów pasażerskich. Długość statku wyniesie 1 018 stóp, szerokość 115 stóp, a promenada na pokładzie wynosić będzie 650 stóp. Budowa tego pływającego miasta, która ukończona będzie w 1933 r., kosztować będzie 30 miljonów dolarów.

SPORT

Mecze ligowe.

Wisła nadal prowadzi!

Świąteczne zawody o mistrzostwo Ligi wprowadziły bardzo nieznaczne zmiany w układzie sił poszczególnych klubów. Pewne przegrupowanie nastąpiło jedynie na końcowych miejscach w tabeli:

	gier	Stosunek bramek	punktów
Wisła	7	22:8	11
Ruch	7	15:7	10
Polonia	8	19:12	9
Warta	7	19:12	6
Legja	5	11:7	6
Ł. K. S.	7	15:15	6
Pogoń	6	9:13	5
Garbarnia	5	6:4	5
Cracovia	7	9:16	5
Czarni	6	10:17	4
Warszawianka	6	10:21	4
Lechja	5	6:19	4

*

Ruch bije Ł. K. S. 3:2 (2:0.
Cracovia — Pogoń 0:0.
Wisła — Czarni 5:1 (2:1).
Polonia — Warszawianka 6:0 (3:0).

Mistrzostwa Ligi Śląskiej.

I. F. C. — Śląsk Świętochłowice 5:1 (1:0).
Amatorski K. S. — K. S. 07 Siemianowice 4:0 (2:0).
Naprzód — Policyjny K. S. 4:1 (2:0).
Orzeł — Sturm Bielsko 5:0 (2:0).
K. S. Chorzów — Kalejowe P. W. 4:2 (2:0).

*

Tabela Ligi Śląskiej.

Po uwzględnieniu niedzielnych wyników meczów ligi śląskiej tabela ukształtowała się następująco:

	gier	Stosunek bramek	punktów
Naprzód	9	33:7	17
A. K. S.	10	30:18	16
Orzeł	11	32:21	13
I. F. C.	8	38:17	12
KS. Chorzów	9	23:20	11
Śląsk	10	15:17	10
„07" Siemianowice	8	11:19	7
Kolejowe P. W.	10	16:22	7
„06" Katowice	9	13:18	6
B. B. S. V.	9	11:16	6
Sturm	11	21:48	6
Policyjny K. S.	11	12:28	5

Mistrzostwa kl. A.

Diana — K. S. Roździeń Szopienice 1:6 (1:3).
Słowian — „22" Mała Dąbrówka 7:1 (3:0).
Naprzód — „09" Mysłowice 4:2 (1:0).
K. S. Dąb — Silesia Paruszowice 8:0 (3:0).
„06" Mysłowice — Pogoń Katowice 3:4 (1:3).
Zgoda — Śląsk Siemianowice 2:2 (1:1).
Odra — Iskra Siemianowice 1:2 (0:1).
Kresy — Zjednoczeni P. S. 0:1 (0:1).
Slavia — Pogoń Nowy Bytom 0:0.
Czarni — W. K. S. Tarn. Góry 7:1 (3:1).

Spotkania towarzyskie.

Katowice, 25. 5.
KS. Dąb — Amatorski K. S. 1:1 (1:0).
Rozwój — KS. 25 Wełnowiec 3:0 (0:0).
Nowa Wieś, 24. 5.
Wawel — Naprzód Bytom 5:0 (3:0).
Nowa Wieś, 25. 5.
Wawel — Frisch Frei Hindenburg 4:2 (2:1).
Godula, 25. 5.
Poniatowski — Powstaniec Klimzowiec 2:1 (1:0).
Michałkowice, 25. 5.
Jedność — Odra Szarlej 1:3 (0:2).
Mysłowice, 25. 5.
K. S. 06 — K. S. 06 Katowice 2:1 (1:0).

1. F. C. zdobywa puhar Juvelji.

Właściciel Juvelji prezes Ż. K. S. ofiarował puhar dla zwycięzcy w turnieju junjorów, zorganizowany przez ŻKS. Do turnieju stanęły cztery drużyny Klubów 1. F. C., Amatorskiego K. S., Ż. K. S. Makabi Kraków i Ż. K. S. Katowice. — Turniej powyższy rozegrano podczas Świąt na boisku Kolejowego P. W. Pierwsze miejsce w turnieju zajął 1. F. C. zdobywając tem samem puhar, drugie miejsce przypadło Ż. K. S. Katowice, trzecie Makkabi Kraków i wreszcie ostatnie miejsce A. K. S-owi.

Wyniki były następujące:

24. V.
1. F. C. — A. K. S. 6:1 (1:0)
Ż. K. S. — Makabi 5:3 (3:3)

25 V.
Makabi — A. K. S. 1:0 (0:0)
1. F. C. — Ż. K. S. 5:0 (0:0).

Mecze towarzyskie.

Poznań, 24. 5. (tel. wł.)
Breslauer Sportclub 08 — Warta 3:1 (2:0).
Kraków, 24. 5. (tel. wł.)
Vasas Budapeszt — Makkabi 5:1 (1:1).
Garbarnia — Slavia Mor. Ostrawa 2:0 (1:0).
Warszawa, 24. 5. (tel. wł.)
Skra — Langfuhr Gdańsk 6:0 (3:0).
Poznań, 25. 5. (tel. wł.)
Warta — Breslauer Sportclub 08 4:3 (3:0).
Kraków, 25. 5. (tel. wł.)
Garbarnia — Vasas Budapeszt 3:1 (1:0).
I. F. C. — Slavia Morawska Ostrawa 3:2 (1:1).
Cracovia — Wisła 4:3 (3:1).
Czarni — Pogoń 1:3 (0:1).

Mecz Petkiewicz — Kusociński.

Za tydzień, 31. b. m. rozegrany zostanie sensacyjny mecz pomiędzy Petkiewiczem i Kusocińskim na trasie 3 klm.

*

Pięciobój kobiecy o mistrzostwo stolicy wygrała Grabicka (Grażyna).

*

Warszawa, 25. 5. (tel. wł.) Tennisowe mistrzostwo Warszawy w grze pojedyńczej panów zdobył Czech Maleček.

*

Wieczorek (B. K. S.) **Mistrz Śląska, wice**mistrz Polski w wadze średniej otrzymał posadę we Lwowie i z dniem 1 czerwca b. r. obejmuje trening L. O. Z. B. jako instruktor amator. — Wieczorek pozostaje jednak nadal w B. K. S. i w jego barwach walczyć będzie.

Austrja — Niemcy 6:0 (3:0)

Berlin, 25. 5. Zawody międzypaństwowe — bezapelacyjne zwycięstwo Austrji, która przewyższała Niemców o całą klasę. — Widzów 50.000.

Sztekker ma trenować szwedzką ekipę olimpijską?

Szwedzki Związek atletyczny czyni olbrzymie przygotowania do wszechświatowej Olimpjady, która rozegrana zostanie w roku 1932 w Los Angelos. Specjalną opieką jest otoczony zwycięzca poprzedniej Olimpjady mistrz świata wszystkich wag **Westergreen,** który również w roku bieżącym wziął w Pradze Czeskiej mistrzostwo Europy.

Sensację wywołał w sferach atletycznych fakt, że Szwedzi proponują naszemu sławnemu mistrzowi **Sztekkerowi** przyjazd do Szwecji dla trenowania się z Westergrenem i odpowiedniej zaprawy szwedzkiej ekipy olimpijskiej. Jest to wyróżnienie naszego sławnego mistrza, **który po zdobyciu mistrzostwa świata otrzymuje zewsząd oferty i propozycje.**

Sprawy kościelne.

Antyreligijne rozruchy w Hiszpanji sprowokowane zostały przez komunistów rosyjskich i niemieckich.

„Koelnische Volkszeitung" twierdzi, że rewolucjoniści hiszpańscy utrzymują ścisły kontakt z elementami komunistycznemi. Według informacyj, które wspomniany organ niemiecki nazywa pewnemi, w dniu 10 stycznia rb. w Kolonji odbyła się konferencja biura komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej. Konferencja ta zajmowała się w sposób szczególniejszy sytuacją w Hiszpanji i postarała się o przesłanie do tego kraju przeszło miljona pesetów. W ostatnich tygodniach wielu komunistów rosyjskich i niemieckich wylądowało w portach hiszpańskich i, połączywszy się z miejscowymi zwolennikami bolszewizmu, przystąpiło do podburzania ludności przeciwko kościołom i klasztorom.

Po gwałtach antyreligijnych w Hiszpanji.

W Rzymie oczekiwany jest przyjazd biskupów hiszpańskich, wydalonych ze swych siedzib. Dotychczas zapowiedziane zostało przybycie kardynała z Toledo oraz biskupów z Vittorii i Malagi.

Generalicja Towarzystwa Jezusowego zaprzecza pogłosce, że księża jezuici hiszpańscy zamierzają opuścić swój kraj. Członkowie Towarzystwa, należący do domów, które zostały spalone lub są zagrożone zawaleniem się, osiedlili się w klasztorze Loyola.

Krwawy napad komunistów na misję katolicką w Chinach.

Delegacja apostolska w Pekinie otrzymała depeszę z zawiadomieniem, ze komuniści napadli na misję katolicką w Chajuen-kow, zabijając trzech księży-chińczyków, niszcząc seminarjum i uprowadzając superjora oraz trzech misjonarzy pochodzenia włoskiego.

Kryzys w prawosławnym patrjarchacie Antjochji zaostrzył się jeszcze.

Przed kilku tygodniami biskupi prawosławni okręgu libańsko-syryjskiego i i ich wierni, wybrali na dwu oddzielnych zebraniach dwu różnych patrjarchów Antjochji.

Celem zlikwidowania gorszącego zatargu — trwa on już przeszło dwa lata — patrjarchowie prawosławni Konstantynopola, Jerozolimy i Aleksandrji wysłali do Antjochji swych przedstawicieli, którzy mieli odegrać rolę rozjemców. Wysłannicy ci oświadczyli jednogłośnie, że wybór partji episkopalnej jest niekanoniczny, i za prawdziwego patrjarchę Antjochji uznali biskupa Tahana, kandydata partji świeckiej. Ale przeciwnik jego, Arsenios, nie uznał decyzji sądu i wobec tego rozdział schizmatyckiego patrjarchatu Antjochji na dwie Cerkwie autonomicznie zdaje się być nieunikniony.

Odezwa prezydenta katolickiego związku młodzieży hiszpańskiej.

Prezydent katolickiego związku młodzieży hiszpańskiej, Valiente, wydał do podległych mu grup młodzieży w całym kraju okólnik, w którym przestrzega przed opuszczaniem rąk, zwątpieniem i rozpaczą i wzywa do intensywnej pracy. Nadszedł moment, gdy **młodzież katolicka musi wyznać i stwierdzić czynem swoje przekonania katolickie.** Związek, jako całość, jako **organizacja, musi obecnie z tem większą pracować energją na polu czysto religijnem, nie mieszając się do walk politycznych.** Nie znaczy to jednak, by poszczególni jego członkowie mieli się wyrzekać swego credo politycznego. Stanowisko Związku wobec obecnych władz jest bez zarzutu.

Nawrócenie misjonarza anglikańskiego.

Były misjonarz na Złotem Wybrzeżu w Afryce i członek zgromadzenia zakonnego anglikańskiego, Dominic Carter, został uroczyście przyjęty na łono Kościoła katolickiego w katedrze westminsterskiej w Londynie.

Dział handlow.y

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 23 maja 1931 r.

Żyto 29,50—30,50. Pszenica 35—38. Owies jednolity 33—34. Owies zbierany 31—32. Jęczmień na kaszę 28—28,50. Mąka pszenna luksus. 64—74. Mąka pszenna wyborowa 59—64. Mąka żytnia 46—48. Otręby pszenne szałe 24—25, średnie 23—24, żytnie 24—25. Kuchy lniane 31—32, rzepakowe 26—27. Groch polny jadal. 42—45. Łubin niebieski 23—24. Łubin żółty 32—34. Ziemniaki jadalne 10—11. Obroty małe.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 23 maja 1931 r.

Żyto 29,25—29,75. Pszenica 33,50—34,00. Jęczmień przemiałowy 27,00—28,00. Owies pastewny 30,00—31,00. Mąka żytnia 65 proc. 44,00 do 45,00. Mąka pszenna 65 proc. 53,00—56,00. Otręby żytnie 24,00—25,00. Otręby pszenne 22,00 do 23,00. Otręby pszenne grube 23,50—24,50. Groch polny 32,00—33,00. Groch Viktoria 38,00—42,00. Łubin niebieski 26,00—28,00. Łubin żółty 34,00 do 38,00. Tatarka 42,00—44,00. — Ogólne usposobienia — spokojne.

Ceny za produkty rolne

z dnia 21 maja b. r.

podane przez „Raiffeisen" hurtownię towarów, w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Za 100 kg.: żyto krajowe 32,00—33,00 zł, żyto na wywóz 35,00—36,00 zł, pszenica krajowa 36,00—37,00 zł, pszenica na wywóz 52,00—53,00 zł, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 34,00—38,00 zł, owies krajowy pastewny 34,00—35,00 zł, owiec na wywóz 36,00—38,00 zł.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):

Makuch słonecznikowy 48% — 26,00—27,00 zł, makuch słonecznikowy 46% — 25,00—26,00 zł, makuch lniany 34,00—35,00 zł, makuch rzepakowy 25,00—26,00 zł, otręby żytnie 23,00—24,00 zł, otręby pszenne zwykłe 22,00—23,00, otręby pszenne średnio-grube 22,50—23,50 zł. słoma prasowana żytnia 7,00 zł, słoma prasowana pszenna 7,00 zł, słoma prasowana owsiana 7,00 zł, siano łąkowe luzem lub prasowane. 17,00—18,00! Usposobienie spokojne!

Ceny targowe w Katowicach

z dnia 21 maja b. r.

Masło wiejskie za 1 funt 2,40—2,70 zł, masło mleczarniane za 1 funt 2,80—3,00 zł, jaja sztuka 0,11—0,13 zł, ser biały (twaróg) 0,60 do 0,80 zł, mleko litr 0,40 zł.

Mięso: wieprzowina za 1 funt 0,60—1,00 zł, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,10—1,20 zł, wołowina 0,70—1,00 zł, cielęcina 0,60—0,80 zł, wątroba 0,90—1,10 zł, skopowina 1,40—1,50 zł, okrasa świeża 0,90—1,00 zł, okrasa wędzona 1,10—1,30 zł, łój 0,60—0,70 zł.

Jarzyny: szparagi za 1 funt 0,70—1,00 zł, rzewień (rabarber) za 1 funt 0,25—0,35 zł, marchew (wiązka) nowa 0,40—0,60 zł, kalarepa (wiązka) 0,60—1,00 zł, cebula za 1 funt 0,45 do 0,50 zł, pomidory za 1 funt 2,80—3,00 zł. kalafiory sztuka 2,00—3,00 zł, sałata za 1 główkę 0,05—0,10 zł, ogórki za 1 funt 1,60—1,80 zł, kartofle za centnar (50 kg) 7,00—7,50 zł.

Owoce: jabłka doborowe za 1 funt 1,20 do 1,40 zł, jabłka do gotowania za 1 funt 1,00 do 1,10 zł, grzyby smardze za 1 funt 0,70—0,80 zł, cytryny sztuka 0,08—0,10 zł.

Drób: gołębie 1,00—1,20 zł, gołębięta 1,20 do 1,25 zł, kury 3,00—6,00 zł, kurczęta 1,50—2,00 zł, kkaczki 5,00—8,00 zł, gęsi młode i stare 4,00—10,00 zł, indyki 14,00—16,00 zł.

Z Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 16. V. do 22. V. spędzono na targi: buhaji 97, wołów 28, krów 626, jałówek 65, cieląt 190, nierogacizny 2318. Ogółem 3324 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 0,88 do 1,24 zł, woły od 0,92 do 1,22 zł, krowy od 0,88 do 1,18 zł, jałówki od 0,96 do 1,24 zł., nierogaciznę, a) od 1,40 do 1,50 zł, b) od 1,29 do 1,39 zł, c) od 1,20 do 1,28 zł, d) od 1,00 do 1,19 zł. Targ ożywiony.

—XOX—

Sprawy gospodarcze.

Otwarcie wystawy polskiej w Chinach.

W piątek 15 maja odbyło się w Domu Polskim w Charbinie (Chiny) w obecności przedstawicieli korpusu konsularnego, władz chińskich, tut. Izby Handlowej oraz sfer kupieckich uroczyste otwarcie pierwszej w Chinach i na Dalekim Wschodzie wystawy prób i wzorów przemysłu polskiego. Otwarcia dokonał konsul Rzeczypospolitej Polskiej dr. Edmund Skowroński, który wygłosił przemówienie w języku polskim i francuskim, poczem prezes komitetu wystawy Radwan przemówił w języku angielskim i chińskim. Następnie goście zwiedzili wystawę wyrażając żywe zainteresowanie eksponatami.

Odpowiedzi redakcji.

L. S. Gilowice. 1000 marek niemieckich z marca 1921 roku równają się 91,— zł.

F. F. 10.000 marek niemieckich z kwietnia 1922 roku równają się 217,— zł, a 10.000 marek polskich 16,70 zł.

R. G. 600 marek niemieckich z 1911 roku równają się 738,— zł, 1800 marek niemieckich z sierpnia 1918 roku — 1,386 zł, 1.200 marek niemieckich z listopada 1918 roku — 804,— zł, 1.500 marek niemieckich z sierpnia 1919 roku — 540,— zł.

K. F. 5.750 marek niemieckich z maja 1922 roku równają się 119,60 zł, 9.930,— marek niemieckich z czerwca 198,60 zł, a 3.500 marek niemieckich — 70,— zł.

F. S. Jankowice. Opłata stemplowa na skrypty dłużne (Schuldscheine) wynosi 0,5% (pół procent) od zaciągniętej pożyczki. — Weksle do sumy 50,— złotych podlegają opłacie stemplowej — 20 groszy, ponad 50 do 100 i od każdej dalszej pełnej lub zaczętej setki — 30 groszy, przy sumie weksla 1.000 zł i od każdego pełnego lub zaczętego dalszego 1.000 — 3,— zł.

M. A. Żory. 8.000 marek niemieckich z grudnia 1919 roku równają się 1,120 zł. Odsetki za cztery lata wstecz wynoszą 201,60 zł.

Kraskowiec 50. Aby otrzymać rentę wojenną, inwalida wojenny powinien być przynajmniej 15% niezdolnym do zarobkowania. Niezdolność do pracy musi mieć związek ze służba wojskową.

Lokator: Jeżeli przebudowa stodoły na dom została ukończona po 1. lipca 1918 roku, to taki dom nie podlega ustawie o ochronie lokatorów, i gospodarz może podwyższać oraz sam ustalać komorne. W przeciwnym razie czynsz mieszkaniowy ustala urząd rozjemczy dla spraw najmu, którego siedzibę poda Panu urząd gminny.

L. K. J. 300 marek niemieckich z 1908 roku równają się 369,— zł, a 210 marek niemieckich 258,30 zł.

St. O. Rydułtowy. 11.000 marek polskich z lutego 1921 roku równają się 84,70 zł. Należy zwrócić się do banku z zapytaniem, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci za złożony pieniądz. Spółdzielnie jak Bank Ludowy (Polski), o ile posiadają majątek nabyty przed 1. stycznia 1923 roku zobowiązane są do waloryzacji oszczędności, jednakże miara przerachowania musi być ustalona przez komisarza rządowego. Jeżeli komisarz rządowy stwierdzi, iż dany bank nie posiada majątku z przed roku 1923, natenczas waloryzacja jest wykluczona.

T. F. Ligota. New York Herald — New York.

G. M. Pszów. Starostwo w Rybniku do którego należy stawić wniosek o odroczenie służby wojskowej, udzieli informacyj i wyda wniosek — formularz na powyższy cel.

Ciekawy. Wypadkiem w pracy nazywamy nieszczęście, które spotkało robotnika przy pracy i przez które musiał natychmiast przerwać pracę. Wypadek taki musi być natychmiast zgłoszony pracodawcy i Zakładowi ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie. — Powoli się rozwijająca choroba nie jest wypadkiem, przeto ubieganie się o rentę wypadkową będzie bezcelowe.

—XOX—

Ruch spółdzielczy.

Spółdzielnie wytwórców i pracy we Włoszech.

Według ostatnich statystyk istnieje we Włoszech 1700 spółdzielni wytwórców i pracy, do których należy 140.000 członków. Wśród tych spółdzielni znajduje się 37 drukarskich, 55 dla obróbki drzewa, 76 górniczych, 65 rybackich i t. p. Poza tem istnieje 1069 spółdzielni robotników budowlanych, podejmujących się budowy domów, dróg, przeprowadzania kanalizacji itp.

Protesty przeciwko konsumom fabrycznym.

W Łodzi pewna wielka fabryka tkacka na terytorjum fabrycznem założyła własny duży magazyn uniwersalny. W pewnych wypadkach robotnicy tej fabryki otrzymują, zamiast wynagrodzenia pieniężnego, bony na zakup towarów w magazynie fabrycznym. Nie jest to dobrze. Dyrekcja fabryki pozbawia robotników swobodnego wyboru źródła zaspakajania swoich potrzeb domowych. Jeśli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że robotnicy tamtejsi mają własną spółdzielnię spożywców, to stwierdzimy, że postępowanie owej dyrekcji fabrycznej wyraźnie godzi w interesy spółdzielczości. Nie jest to sprawa błaha. Robotnicy łódzcy protestują przeciwko mieszaniu się fabryki do ich życia domowego. Między innemi, na konferencji spółdzielczej w Łodzi zapadła uchwała, protestująca przeciwko zakładaniu konsumów fabrycznych.

Program radjowy.

Wtorek 26 maja 1931

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.35 „Chwilka lotnicza". 15.50 „Atrakcyjna siła sportu". 16.15 Pieśni majowe z wieży Marjackiej w Krakowie. 16.30 Audycja dla dzieci (Ciocia Hela — Helena Reutt). 16.50 Program dla dzieci: Audycja ku uczczeniu „Święta dziecka". 17.15 „Ludzie genjalni". 17.45 Popularny koncert symfoniczny. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Olga Ręgorowiczowa: „Żywe kamienie" — Berenta. 19.35 Parsowy dzienni kradjowy. 19.50 Intermezzo muzyczne. 20.00 Feljeton p. t. „Związek ludzi dobrej woli". 20.15 Koncert popularny. 21.45 Kwadrans literacki. 22.00 Recital skrzypcowy. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Środa 27 maja 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.35 Intermezzo muzyczne. 15.50 Znaczenie szkolnictwa zawodowego w pracy nad odbudową państwa". 16.15 Program dla dzieci. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Pedagogja i terapja kryminalna". 17.45 Koncert popularny. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości 19.15 Jerzy Langman, kustosz dz. etn. Muz. Śl. „Wystawy sztuki a kulturalny człowiek". 19.40 Prasowy dziennik radjowy. Po dzienniku komunikaty sportowe. 20.00 Koncert europejski z Lipska. 21.30 Kwadrans literacki. 21.45 Lekkie piosenki w wykonaniu chóru. 22.20 Wywiad p. t. „Temida i Mars". 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Przeniesienie biur Targów Katowickich

Biuro Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach mieszczące się przy ul. Stawowej 14 (Tel. 18-68 i 71) dnia 16 maja br. przeniesiono na czas Targu Katowickiego na tereny wystawowe przy Parku Kościuszki, gdzie interesowane osoby mogą się zgłaszać w godzinach rannych i popołudniowych.

—XOX—

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Królowa Śnieżka" dla naszych milusińskich.

W środę, dnia 27. bm. o godz. 16 zieżdża do Teatru naszego na jeden występ **„Pierwszy w Warszawie Teatr dla dzieci"**, który w ciągu ubiegłego sezonu w stolicy zdobył rekordowe powodzenie wśród sfer pedagogicznych i rodzicielskich. Dla naszego miasta występ staje się sensacją niebylejaką dla dziatwy, tembardziej. że wystawiona będzie zachwycająca **„Królowa Śnieżka"** ze śpiewami i tańcami pióra T. Ortyma. Rolę krasnoludka i kuchcika wykona fenomenalny komik, najmniejszy artysta polski Pawełek Dudziński, znany z „Kopciuszka". oraz Bohdanek Chomentowski, krasnoludek. ulubieniec całej Polski. Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24.48.

REPERTUAR.

Środa, dnia 27. bm.: „Żydówka", występ Zamorskiej i Dygasa" o godz. 19,30.

Czwartek, dnia 28. bm.: „Krysia Leśniczanka" o godz. 19,30.

Nakładem firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Król. Hucie.